

Sygnatura akt XII C 2140/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 29 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łosik

Protokolant: Stażysta Anna Płóćiniak

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **(...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., T. A., W. A.**

o zapłatę

1. Utrzymuje w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym, na podstawie weksla, przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 31 marca 2016r. w sprawie(...) w stosunku do (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., T. A. i W. A. w zakresie obejmującym kwotę 4.026.825,52zł (cztery miliony dwadzieścia sześć tysięcy osiemset dwadzieścia pięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 marca 2016r. do dnia zapłaty oraz kwotę 11.067zł z tytułu kosztów postępowania.

2. W pozostałym zakresie (tj. co do kwoty 3.599zł tytułem należności głównej i odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od tej kwoty) nakaz zapłaty w stosunku do (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., T. A. i W. A. uchyla i powództwo w tej części oddala.

SSO Anna Łosik

Sygn. akt XII C 2140/16

UZASADNIENIE

W dniu 20 kwietnia 2016 r. (...) Bank (...) S.A w W. wniosła do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew w postępowaniu nakazowym przeciwko (...) sp. zo.o z siedzibą w P., T. A., W. A. i Z. S. domagając się zasądzenia od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kwoty 4.030.424,52zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 marca 2016r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

W dniu 31 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał w niniejszej sprawie, na podstawie weksla, nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, którym powództwo uwzględnił w całości.

Powyższe orzeczenie uprawomocniło się w stosunku do pozwanego Z. S..

Pozostali pozwani w ustawowym terminie wnieśli zarzuty.

Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i w zakresie dotyczącym pozwanych (...) sp. zo.o z siedzibą w P., T. A. i W. A., przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 września 2007r. powód zawarł ze spółką zo.o (...) umowę kredytu inwestycyjnego nr (...) (...). Na podstawie tej umowy Bank udzielił pozwanej spółce kredytu w wysokości 4.340.000zł na sfinansowanie budowy pensjonatu w K. na okres od 27 września 2007r. do 27 września 2022r. Kredyt został oprocentowany w stosunku rocznym, według zmiennej stopy procentowej równej wysokości stawki referencyjnej powiększonej o marżę kredytodawcy. Terminy spłaty kredytu i wysokość poszczególnych rat zostały opisane w §8 umowy. Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia w wypadku niespłacenia w terminie kredytu lub jego części. Na zabezpieczenie spłaty wierzytelności wynikającej z umowy kredytobiorca wystawił weksel własny in blanco, który został poręczony przez T. A., W. A. i Z. S.. Przedmiotowe zabezpieczenie wynikało z §21ust.1 pkt 6 umowy kredytowej . Przedmiotowy kontrakt był dziesięciokrotnie zmieniany kolejnymi aneksami podpisywanymi przez strony kolejno w dniach 10 kwietnia 2008r., 1 sierpnia 2008r., 27 maja 2009r., 29 czerwca 2009r., 125 lutego 2011r., 30 września 2011r., 27 listopada 2012r., 16 lipca 2013r., 9 sierpnia 2013r. i 24 lipca 2014r. Na podstawie aneksu nr (...) wprowadzono dodatkowe zabezpieczenie spłaty kredytu – do długu przystąpiła spółka (...) sp. zo.o w organizacji z siedzibą w K.. Na nieruchomości przystępującego do długu została ustanowiona hipoteka na kwotę 4.343.000zł

Dowód: umowa kredytu inwestycyjnego wraz z aneksami k.89-100, weksel k.5, deklaracje wystawcy i poręczycieli weksla k.10,11,12,13, wydruk z księgi wieczystej k.101-105

Ponieważ L: (...) sp. zo.o nie regulowała swoich zobowiązań wobec Banku, powód pismami z dnia 2 lutego 2016r. zawiadomił wystawcę weksla in blanco oraz poręczycieli wekslowych o jego wypełnieniu o wezwał do zapłaty sumy wekslowej w kwocie 4.030.424,52zł w dniu 2 marca 2016r. Na sumę wekslową składała się kwota 3.194.187,79zł tytułem należności głównej, odsetki w kwocie 832.637,73zł. Nadto w sumie wekslowej powód ujął bliżej nieokreśloną kwotę 3.599zł z tytułu kosztów.

Dowód: zawiadomienia o uzupełnieniu weksla i wezwania do zapłaty sumy wekslowej z dowodami doręczenia k.6,7,8,9,14,15, 16,17, wyliczenie sumy wekslowej k.159-161

Powód złożył w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze wniosek o ogłoszenie upadłości Rezydencji Seniora AS sp.zo.o. Postanowieniem z dnia 1 marca 2016r. Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy ogłosił upadłość likwidacyjną dłużnika i wezwał wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności. W tym postępowaniu (...) S.A zgłosił wierzytelność na kwotę 4.182.610,68zł.

Dowód: postanowienie z 01.03.2016r. k.106-107, okoliczności bezsporne

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów. Sąd dał wiarę przedłożonym uwierzytelnionym odpisom dokumentów albowiem ich prawdziwość i autentyczność nie wzbudziła zastrzeżeń Sądu, a także w toku procesu nie została zakwestionowana przez strony. Odrębną kwestią są zarzuty dotyczące prawidłowości wypełnienia weksla, co zostanie szczegółowo omówione w dalszej niniejszego uzasadnienia. Jeśli chodzi o kserokopie dokumentów to żadna ze stron nie kwestionowała, że odzwierciedlają one treść oryginałów.

Co się tyczy dokumentu zawierającego wyliczenie sumy wekslowej to stwierdzić trzeba, że pozwani nie podjęli żadnej polemiki w zakresie prawidłowości wyliczenia tam zawartego. Zważyć należy, że zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu opisaną w art.6kc powód winien w niniejszym procesie wykazać istnienie zobowiązania, a pozwani fakt jego wykonania. Okoliczność, że powoda z pozwanym (...) sp. zo.o łączyła umowa kredytu jest bezsporna. W ocenie Sądu dokumenty zgromadzone w aktach sprawy – zapisy umowy, weksel, deklaracje poręczycieli, nie pozostawiają cienia wątpliwości, że pozostali pozwani udzielili poręczenia wekslowego. Pewna jest też wysokość środków udostępnionych pozwanemu przez Bank. W tym stanie rzeczy, jeśli pozwani twierdzą, że ich zobowiązanie z tytułu należności głównej i odsetek jest niższe niż to wynika z wyliczenia strony powodowej to powinni przedłożyć dowody na okoliczność wykonania zobowiązania, czego nie uczynili. Mało tego nie sformułowali nawet w tym zakresie twierdzeń. Jedynie w odnośnie wskazanej przez powoda kwoty kosztów w wysokości 3.599zł zarzuty pozwanych są słuszne. Powód nie podjął nawet próby wyjaśnienia skąd wzięła się ta należność i jak została wyliczona.

Sąd nie widział podstaw, aby zwracać się dodatkowo o akta postępowania upadłościowego spółki (...), albowiem twierdzenia pozwanych co do ogłoszenia upadłości zostały potwierdzone załączoną kopią postanowienia z dnia 1 marca 2016r. , z której wynika, że inicjatorem postępowania upadłościowego był powód. Podkreślić trzeba, że strona powodowa nie kwestionowała powyższych twierdzeń pozwanych. Podobnie jak twierdzeń dotyczących faktu zgłoszenia wierzytelności powoda w postępowaniu upadłościowym. W tym stanie rzeczy zapoznawanie się przez Sąd orzekający w sprawie niniejszej spowodowałoby zbędne przedłużenie postępowania zwłaszcza wobec faktu, że pozwani nie sformułowali żadnych twierdzeń odnośnie trwającego postępowania upadłościowego, które mogłyby mieć wpływ na wynik niniejszego postępowania. Ubocznie tylko stwierdzić trzeba, że pozwani nie powołali konkretnych dokumentów z akt postępowania V GU 104/15, z których miały być przeprowadzone dowody.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie pozwanych uznając, iż w sprawie nie zachodzą żadne wątpliwości, które nakazywałyby skorzystać z tego środka dowodowego. Zważyć trzeba, że stosownie do treści art.299kpc jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. W niniejszej sprawie wszystkie istotne okoliczności zostały wyjaśnione zaoficerowanym przez strony materiałem dowodowym w postaci dokumentów albo były bezsporne. Co najistotniejsze w zarzutach od nakazu zapłaty pozwani domagali się przeprowadzenia dowodu z ich przesłuchania w związku z twierdzeniami o nadużywaniu przez powoda pozycji dominującej, co zdaniem strony wraża się w zwielokrotnieniu obciążeń stron umowy, istnieniu wielu zabezpieczeń i korzystaniu z możliwości zaspokojenia zarówno w ramach niniejszego postępowania jak i w toku postępowania egzekucyjnego. Zważyć trzeba, że powód nie przeczył istnieniu zabezpieczeń, ani temu, że zgłosił wierzytelność także w toku upadłości dłużnika, który przystąpił do długu. Zadaniem Sądu była ocena dopuszczalności tych czynności w kontekście obowiązujących przepisów. Przesłuchiwanie stron w tym zakresie było bezprzedmiotowe. Nadto w zarzutach pozwani podnieśli, że powód pobiera zawyżone opłaty, a taryfy określające ich wysokość nie zostały im doręczone. W tym zakresie słuchanie stron również było zbędne albowiem powód wyraźnie nie wskazał, że domaga się od pozwanych zapłaty opłat za zamiany umowy, a powództwo w zakresie kwoty 3.599zł. obejmującej bliżej nie sprecyzowane koszty zostało oddalone, jako nie wykazane co do rodzaju i wysokości.

Na rozprawie w dniu 22 marca 2017r. pełnomocnik pozwanych rozszerzył tezę dowodową dla wniosku o przesłuchanie pozwanych domagając się przeprowadzenia tego dowodu na okoliczność treści łączącego strony stosunku prawnego, wysokości zobowiązania i istniejącego zabezpieczenia. W tej materii wskazać trzeba po pierwsze, że tak sformułowany wniosek należy traktować jak wniosek nowy i uznać go za spóźniony. Zważyć bowiem trzeba, że Sąd nie wezwał pozwanych na rozprawę wyznaczoną na dzień 22 marca 2017r. uznając, iż nie zachodzi w sprawie potrzeba przesłuchania stron (z przyczyn wyjaśnionych wyżej). Z tego względu uwzględnienie wniosku zgłoszonego na rozprawie spowodowałoby zwłokę w postępowaniu. Co najistotniejsze jednak nie było podstaw, aby słuchać strony na okoliczność treści łączącego ich stosunku prawnego albowiem treść tego stosunku wynikała jednoznacznie z dokumentu umowy i aneksów do niego. Podkreślić trzeba, że pozwani nie sformułowali żadnych twierdzeń, które pozwalałyby przyjąć, iż istniały jakieś dodatkowe albo odmienne uzgodnienia. Kwestie związane z zabezpieczeniami wierzytelności jakimi dysponował powód były bezsporne. Jeśli zaś chodzi o wysokość zobowiązania to zważyć trzeba, że pozwani nie przedłożyli żadnych dokumentów dowodzących spłaty przez nich zadłużenia, nie sformułowali nawet twierdzeń w tym zakresie. W tych okolicznościach przesłuchiwanie ich na wysokość zobowiązania miałyby się z celem.

Sąd oddalił wniosek pozwanego (...) o odroczenie rozprawy albowiem nie zaszły przesłanki z art.214kpc i art.215kpc. Po pierwsze Sąd zweryfikował twierdzenia zawarte we wniosku z dnia 15 marca 2017r. ustalając, iż pozwany minął się z prawdą twierdząc, że zaistniała kolizja rozpraw z jego udziałem, co uniemożliwia mu stawiennictwo na rozprawie w sprawie niniejszej. Po pierwsze pozwany otrzymał jedynie zawiadomienie o rozprawie przed Sądem Rejonowym i to później niż jego pełnomocnik został zawiadomiony o rozprawie w sprawie niniejszej. Ponadto rozprawa przed Sądem Rejonowym miała trwać do godziny 9.00. Nie było zatem przeszkód do stawiennictwa półtorej godziny później w Sądzie Okręgowym. Co najistotniejsze na rozprawie przed tutejszym Sądem pozwany był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne prawie w całości.

Analiza złożonych przez pozwanych zarzutów przez pryzmat okoliczności faktycznych ustalonych w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie zasadniczo nie dała podstaw do zmiany stanowiska Sądu wyrażonego w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 stycznia 2017r. o odmowie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty.

Jeśli chodzi o braki formalne pozwu w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że wbrew twierdzeniu pozwanych pełnomocnik powoda prawidłowo wykazał swoje umocowanie przedkładając do akt odpowiednie pełnomocnictwa oraz pełny odpis KRS powoda (k. 18-41, 42 i 43). Prawidłowo została też ustalona opłata od pozwu (art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 kwietnia 2016 r. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Brak zawarcia w pozwie informacji o próbie mediacji jest co prawda brakiem formalnym (art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c.), ale nie takim, który uniemożliwiłby nadanie sprawie biegu. Nie było zatem podstaw wzywać powoda do jego uzupełnienia (art. 130 § 1 k.p.c. a contrario).

Co się tyczy zarzutów dotyczące ważności weksła to stwierdzić trzeba, że dodanie na pieczęci firmowej skrótu ZPChr, jakim powszechnie posługują się podmioty mające status zakładu pracy chronionej, w żaden sposób nie wpływa na jednoznaczność oznaczenia pozwanej spółki jako jego wystawcy. Prawdą jest, że podmioty niebędące osobami fizycznymi powinny posługiwać się w obrocie wekslowym nazwą (firmą) w takim brzmieniu, w jakim została ujawniona w rejestrze, jednakże odchylenia w tym zakresie skutkują nieważnością tylko wtedy, gdyby mogły wywołać wątpliwości co do osoby wystawcy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2005 r., I ACa 1554/04, powołany zresztą w treści zarzutów). W niniejszej sprawie taki wypadek nie zachodzi. W adresie weksła wskazano pełną firmę pozwanej spółki, w takim kształcie w jakim figuruje ona w KRS, co jasno wskazuje na osobę wystawcy. Dodanie za tą nazwą powszechnie zrozumiałego skrótowca niczego w tym zakresie nie zmienia. Prawo wekslowe nie wymaga też oznaczania osób prawnych przy użyciu nr KRS, a zatem brak tego numeru (tak w przypadku wystawcy jak i remitenta) nie przesądza o nieważności weksła.

Jeśli chodzi o dodatkowy podpis D. S., to rzeczywiście może powstać wątpliwość, czy podpisała się ona pod wekslem tylko jako reprezentant pozwanej spółki czy także w imieniu własnym. Okoliczność ta nie wpływa jednak na ważność weksła. Ma on bowiem co najmniej jednego jednoznacznie oznaczonego wystawcę, tj. (...) sp. z o.o. Ewentualna wielość wystawców weksła własnego jest dopuszczalna i tacy wystawcy odpowiadają wtedy solidarnie (art. 104 i art. 47 w zw. z art. 103 Prawa wekslowego). To, czy D. S. jest obok pozwanej spółki współwystawcą weksła, nie ma zatem wpływu na zobowiązanie tej spółki wobec posiadacza weksła, tj. powoda, a może jedynie stanowić źródło ewentualnych zobowiązań między spółką a D. S. (jako ewentualnymi współdłużnikami solidarnymi). Za niedopuszczalne i prowadzące do nieważności weksła uważa się tylko sukcesywne (sekwencyjne) oznaczenie wystawców weksła własnego, zakładające wskazanie kolejności przedstawienia weksła do przyjęcia, jak również dokonany w treści weksła podział sumy wekslowej między kilku wystawców weksła własnego (zob. odpowiednio uwagi do art. 1 Prawa wekslowego w Komentarzu pod red. J. Jastrzębskiego i M. Kalińskiego, LEX), co w niniejszym wypadku nie miało miejsca.

Czysto pozorny charakter ma zarzut braku w przedmiotowym wekslu bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty z tego powodu, że znajduje się w nim określenie „zapłacę/zapłacimy”. W judykaturze od dawna jest przesądzone, że oczywiste omyłki w treści zwrotu zawierającego takie przyrzeczenie, jak braki czy błędy w zakresie końcówek fleksyjnych (do których należy zaliczyć też brak wyboru jednej z alternatywnych końcówek) mogą zostać uzupełnione w drodze wykładni weksła i nie prowadzą do jego nieważności (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1934 r., III C 46/33; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1959 r., III CR 1068/58; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1993 r., III CZP 7/93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1998 r., I CKN 431/97).

Podobnie bezzasadne jest twierdzenie, że pozwani T. A. i W. A. nie są poręczycielami, gdyż podpisali się na odwrocie weksła. Nie ma bowiem kontrowersji co do tego, że skoro zgodnie z art. 31 ust. 1 Prawa wekslowego wzmianka o

awalu ma być umieszczona „na wekslu” to lege non distinguente chodzi zarówno o przednią jak i tylną stronę tego dokumentu (zob. uwagi do art. 31 Prawa wekslowego w Komentarzu pod red. J. Jastrzębskiego i M. Kalińskiego, LEX; tak też w Komentarzu pod red. W. Opalskiego i T. Komosy, LEX).

Bezpodstawne jest też kwestionowanie nakazu zapłaty jako rzekomo wydanego z naruszeniem art. 491 § 1 k.p.c. przez częściowe tylko uwzględnienie roszczenia powoda. Sąd zasądził bowiem te same odsetki ustawowe za opóźnienie, jakich domagał się powód, pomijając jedynie zawarte w petitum pozwu ich dookreślenie przez wskazanie sposobu obliczania, stanowiącego tylko powtórzenie wyrażeń ustawowych. Pominięcie takie nie ogranicza jednak w żaden sposób roszczenia odsetkowego zawartego w pozwie.

Niezrozumiały z kolei jest zarzut braku przedłożenia weksla do wglądu. Powód wypełnił weksel wskazując w nim określoną datę i miejsce płatności, o których zawiadomił pozwanych. W tak określonym czasie i miejscu powinien też przedstawić weksel do zapłaty (art. 38 ust. 1 w zw. z art. 103 Prawa wekslowego). Nic jednak nie wskazuje by pozwani w ogóle stawili się tym miejscu i czasie celem zapłaty należności wekslowej, a dopiero wtedy powód zobowiązany byłby umożliwić im zapoznanie się z treścią weksla.

Nieuzasadnione jest również twierdzenie, że powód wypełnił weksel niezgodnie z deklaracją wekslową przez to, że w sumie wekslowej uwzględnił odsetki na dzień płatności a nie dzień wypełnienia weksla. Wbrew twierdzeniom pozwanych deklaracja wekslowa nie zawiera zastrzeżenia, że posiadacz ma wypełnić weksel na sumę odpowiadającą zadłużeniu wystawcy na dzień wypełnienia. Rozwiązanie takie byłoby wręcz dysfunkcyjne z punktu widzenia gwarancyjnego charakteru weksla, gdyż zawsze pozostawiałoby poza zabezpieczeniem część roszczenia odsetkowego – w zakresie odsetek za okres między datą wypełnienia a datą płatności, który zgodnie z treścią deklaracji nie może być krótszy niż 7 dni.

Niezasadne są również formułowane przez pozwanych zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, mającego źródło w umowie kredytu inwestycyjnego nr 202- (...) z dnia 27 września 2007 r., zawartej między powodem a pozwaną (...) sp. z o.o.

Nie ma nic nieprawidłowego w tym, że powód dochodzi należności zarówno od (...) sp. z o.o., jak i od (...) sp. z o.o., która na podstawie aneksu nr (...) z dnia 9 sierpnia 2013 r. przystąpiła do długu wynikającego z wymienionej umowy, wyraźnie przyjmując solidarną odpowiedzialność za spłatę zadłużenia (§ 1 ust. 3 aneksu). Możliwość taka wynika z istoty solidarności dłużników (art. 366 § 1 i 2 k.c.). Dopiero zaspokojenie wierzyciela przez jednego z dłużników w odpowiedniej części zwalnia pozostałych. Nic natomiast nie wskazuje, by w postępowaniu upadłościowym przeciwko (...) sp. z o.o. powód uzyskał już choćby część należnego mu świadczenia. Pozwani nie sformułowali żadnych twierdzeń w tym zakresie.

Zarzut pobierania przez powoda zawyżonych opłat miał znaczenie tylko o tyle, że jeśli (bo powód tego nie wyjaśnił) przedmiotowe opłaty stanowiły element sumy wekslowej opisany jako koszty w kwocie 3.599zł, to w istocie w tym zakresie powództwo okazało się bezzasadne, bo powód nie sformułował żadnych twierdzeń pozwalających na zweryfikowanie tej należności.

Zupełnie oderwane od realiów sprawy jest natomiast powoływanie się na bliżej nieokreślone naruszenie przez powoda praw konsumenta, skoro kredytobiorcą była osoba prawna, a kredyt zaciągnięty był na potrzeby działalności gospodarczej (oczywiste jest zatem, że żaden podmiot posiadający przymiot konsumenta w sprawie nie występuje).

Jeśli chodzi o zarzut niewykazania przez powoda sposobu ustalenia wierzytelności to przypomnieć należy, że udowodnienie, iż zadłużenie kredytobiorcy w ramach stosunku podstawowego było niższe, niż suma na którą powód wypełnił weksel – a zatem że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem – spoczywa na pozwanych. Wierzyciel wekslowy ma obowiązek podać, z jakiego dokładnie tytułu domaga się zapłaty, i przedstawić stosowne wyliczenie – bez tego bowiem dłużnik wekslowy nie jest w stanie wykazać zgodności sumy wekslowej z porozumieniem (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 marca 2005 r., I ACa 1413/04; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 sierpnia 2007 r., I ACa 442/07). W niniejszej sprawie powód takie wyliczenie przedłożył, a

pozwani w żaden sposób nie podważyli prawidłowości tego wyliczenia. Jeśli pozwani kwestionowali wysokość sumy wekslowej, to powinni przedstawić możliwie szczegółowe własne wyliczenia, z których wynikałoby, jakie według nich było łączne zadłużenie (...) sp. z o.o. wobec powoda na dzień płatności weksla. Nadto negując prawidłowość oszacowania ich zobowiązania winni przedłożyć dokumenty wskazujące na poszczególne wpłaty z tytułu zadłużenia oraz terminy ich dokonania, co pozwoliłoby zweryfikowanie wyliczeń powoda. Proste stwierdzenie, że powód nie wykazał wysokości dochodzonej sumy jest w tym zakresie niewystarczające i nie może skutecznie doprowadzić do uchylecia w całości zaskarżonego orzeczenia.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd, działając na podstawie powołanych przepisów oraz art. 496kpc Sąd uchylił nakaz tylko w zakresie kwoty 3.599zł i w tym zakresie powództwo oddalił, a w pozostałej części nakaz utrzymał w mocy.

Sąd utrzymał w mocy także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w nakazie zapłaty uznając, że powód przegrał tylko co do nieznaczącej części swego żądania (art.100kpc).

SSO Anna Łosik